

Sygn. akt I C 1389/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział I Cywilny

w składzie: Przewodniczący SSR Bartłomiej Rajca

Protokolant: Mirosława Męcarska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 08 marca 2018 roku w Ś.

sprawy z powództwa **W. W. (1)**

przeciwko (...) SA w z/s W.

o zapłatę i ustalenie

I. zasądza od strony pozwanej (...) SA w z/s W. na rzecz powoda W. W. (1) kwotę 8.674,95 zł (osiem tysięcy sześćset siedemdziesiąt cztery złote 95/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 1.696,92 zł od dnia 27 lipca 2017 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 6.978,03 zł od dnia 25 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty;

II. umarza postępowanie co do zapłaty kwoty 33.179,99 zł;

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.510 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1389/17

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 21 listopada 2017 r. skierowanym przeciwko stronie pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. powód W. W. (1) wniósł o zasądzenie od strony pozwanej łącznie kwoty 41.854,94 zł, w tym:

- kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,
- kwoty 31.854,94 zł tytułem odszkodowania,

wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 24.876,91 zł za okres od dnia 27.07.2017r. (tj. od dnia, w którym minęło 30 dni ustawowo przyjętych na likwidację szkody) do dnia zapłaty oraz od kwoty 6.978,03 zł za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz o ustalenie, że strona pozwana będzie ponosiła odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 3 marca 2017r., które mogą objawić się u powoda w przyszłości.

W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, że w dniu 3 marca 2017 r. w pobliżu miejscowości C. doszło do wypadku, podczas którego sprawca szkody M. S. będąc pod wpływem środka odurzającego w postaci marihuany, kierując samochodem osobowym marki M. (...) o nr. rejestr. DW 092UV, poruszając się z nadmierną prędkością

wykonał manewr wyprzedzania w niedozwolonym miejscu na łuku drogi, w trakcie którego stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego zderzył się z nadjeżdżającym z naprzeciwka pojazdem ciężarowym – ciągnikiem siodłowym m-ki M. o nr rej. (...), kierowanym przez powoda. Sprawca zdarzenia poniósł śmierć na miejscu. M. S. jako posiadacz ww. pojazdu mechanicznego był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności OC u strony pozwanej (...) S.A.

Powód podniósł, że w wypadku z dnia 3 marca 2017r. doznał złamania rzepki lewej oraz stłuczenia klatki piersiowej. W wyniku wypadku powód nadal odczuwa fizyczne i psychiczne negatywne skutki wypadku – wciąż uskarża się na dotkliwe bóle kolana. Odczuwa również ograniczoną ruchomość w obrębie kolana. Przed wypadkiem powód był osobą sprawną i aktywną fizycznie, bardzo energiczną. Wskutek wypadku powód tę sprawność w dużym stopniu utracił, co negatywnie odbiło się na jego zdrowiu psychicznym. Przebieg wypadku i jego skutki zdrowotne dla powoda, ja również śmierć młodego sprawcy zdarzenia oraz brak możliwości swobodnego i bezbolesnego poruszania się przez wiele tygodni spowodowały u powoda silny lęk o bezpieczeństwo, przyszłość i powrót do zdrowia, co skutkowało koniecznością skorzystania z konsultacji psychologicznej. Powód wskazywał, że jako zawodowy kierowca, musi być osobą w pełni sprawną fizycznie.

Pełnomocnik powoda pismem z dnia 19 czerwca 2017r. poinformował stronę pozwaną o zaistniałej na skutek wypadku z dnia 3 marca 2017r. szkodzi osobowej. Pełnomocnik poinformował stronę pozwaną o obrażeniach powoda oraz wezwał stronę pozwaną do wypłaty łącznie kwoty 48.195,47 zł, na którą składały się: kwota 23.219,70- tytułem zwrotu utraconego zarobku, kwota 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwota 2.575,77 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwota 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym. Decyzją z dnia 21.07.2017r. strona pozwana przyznała powodowi kwotę 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Powód żądał w pozwie zapłaty przez stronę pozwaną kwoty 10.000 zł tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia, co uzasadniał okolicznościami sprawy i doznanymi obrażeniami, a także odczuwalnymi do dnia wniesienia pozwu dolegliwościami oraz koniecznością poddania się zabiegom rehabilitacyjnym. Uzupełniające zadośćuczynienie w powyższej kwocie w ocenie powoda miało zrekomensować doznaną przez niego krzywdę, a także zrekomensować negatywne skutki zdarzenia, które odbiły się na psychice powoda.

W pozwie powód podniósł również, że na skutek wypadku poniósł koszty leczenia w kwocie 620 zł, na która składały się koszty konsultacji psychologicznej w wysokości 120 zł oraz koszty rehabilitacji w kwocie 500 zł. Powód wniósł też o zwrot kosztów dojazdu do placówek medycznych w kwocie 1.955,77 zł.

Powód podniósł też, że prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą (...), z której uzyskiwał w okresie przed wypadkiem średnie miesięczne dochody w kwocie 9.101,78 zł. Wskutek wypadku komunikacyjnego, powód utracił zarobki w łącznej kwocie 33.696,15 zł za okres od 3.03.2017r. do 23.06.2017r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił powodowi świadczenie chorobowe za ten okres w łącznej kwocie 5.416,98 zł.

Powód domagał się również zapłaty przez stronę pozwaną kwoty 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów reprezentacji przez fachowego pełnomocnika będącego radcą prawnym w postępowaniu przedsądowym – likwidacyjnym szkody komunikacyjnej z dnia 03.03.2017 r. Powód wskazywał, że w orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że udział pełnomocnika w sprawie o odszkodowanie stanowi element szkody pozostający w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem i podlega wyrównaniu (uchwała 7 (...) z 13.03.2012 r., III CZP 75/11). Powód wskazał, że na kwotę 1.000 zł brutto składa się kwota godzinnego wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 250 zł pomnożona przez 4-godzinny czas pracy uwzględniający zapoznanie się z dokumentacją, przegląd aktualnych przepisów prawnych i orzecznictwa, sporządzenie pisma do ubezpieczyciela i wysłanie go, zgodnie z załączonym spisem kosztów.

Powód domagał się również odsetek ustawowych od żądanych kwot głównych zadośćuczynienia i odszkodowania. Szkoda została zgłoszona stronie pozwanej pismem z dnia 19.06.2017r., a więc uwzględniając siedmiodniowy termin na doręczenie przesyłki strona powodowa od dnia 27.07.2017 r. pozostawała w opóźnieniu z zapłatą co do kwoty 34.876,91 zł, która to kwota obejmowała 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 24.876,91 zł tytułem odszkodowania. Od pozostałej kwoty dochodzonej tytułem odszkodowania tj. kwoty 6.978,03 zł za utracone

wynagrodzenia za okres od 1 czerwca 2017r. do 23 czerwca 2017r. powód domagał się odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu, ponieważ roszczenie to nie było objęte zgłoszeniem szkody z dnia 19 czerwca 2017 r.

W piśmie procesowym z dnia 11 stycznia 2018r. powód w związku z częściowym spełnieniem żądania powoda w toku procesu i wypłatą w dniu 20.12.2017 r. kwoty 34.022,78 zł, zmienił (ograniczył) powództwo do kwoty 8.674,95 zł, wnosząc o zasądzenie na rzecz powoda od strony pozwanej kwoty 1.696,92 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 23 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 6.978,03 zł z ustawowymi odsetkami do dnia wniesienia pozwu oraz wniósł o zwrot kosztów procesu, wnosząc o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł. W uzasadnieniu powód wskazał, że strona pozwana decyzją z dnia 19 grudnia 2017r. uznała w części dalsze roszczenia powoda dochodzone pozwem w niniejszej sprawie i wypłaciła powodowi kwotę 12.900 zł tytułem zadośćuczynienia, odszkodowanie za koszty leczenia i rehabilitacji w wysokości 620 zł, odszkodowanie za poniesione koszty dojazdu w wysokości 898,56 zł oraz odszkodowanie za utracone dochody w wysokości 19.604,22 zł. Powód wskazał, że strona pozwana nie uznała w całości roszczenia powoda z tytułu utraconego zarobku, albowiem zdaniem strony pozwanej przyjmując średniomiesięczny dochód netto powoda za rok 2016 oraz pomniejszając o wypłaconą kwotę pobranego świadczenia chorobowego, dało to kwotę 19.604,22 zł. Powód podniósł jednak, że strona pozwana nie wskazała w decyzji z dnia 19.12.2017 r., w jakiej kwocie miesięcznej i za jaki okres uznała roszczenie w zakresie utraconego zarobku. Powód nie zgodził się też ze stanowiskiem strony pozwanej dotyczącym wysokości należnego odszkodowania za utracony zarobek, gdyż stanowisko strony pozwanej nie znajdowało oparcia w załączonej do pozwu wyciągu z podatkowej książki przychodów i rozchodów, z której wynika że średniomiesięczny dochód powoda przed zdarzeniem z dnia 03.03.2017 r. wynosił 9.101,78 zł.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zdaniem strony pozwanej powództwo było niezasadne. Strona pozwana na wstępie wskazała, że przeczy wszelkim wnioskom i twierdzeniom strony powodowej zawartym w pozwie, poza wyraźnie przyznanymi w odpowiedzi na pozew. Strona pozwana podniosła, że powód w żadnym zakresie nie udowodnił roszczenia w części przewyższającej już przyznane przez stronę pozwaną świadczenie w wysokości 36.022,78 zł, na którą to kwotę składały się: 14.900 zł tytułem zadośćuczynienia, 620 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, 898,56 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych oraz 19.604,22 zł tytułem zwrotu utraconego dochodu. Ubezpieczyciel utrzymywał, że powód otrzymał w toku postępowania likwidacyjnego kwotę, która w całości wyczerpuje jego żądanie. Strona pozwana wskazała, że żądana przez powoda kwota zadośćuczynienia jest drastycznie zawyżona i w żadnym zakresie nie znajduje uzasadnienia w skutkach zdarzenia z dnia 3.03.2017r. z jego udziałem. Żądana kwota jest całkowicie nieadekwatna do zakresu skutków dla powoda z związku z tym zdarzeniem. Strona pozwana nie kwestionowała, że na skutek zdarzenia powód doznał urazów, jednakże w ocenie ubezpieczyciela nie uzasadnia to przyznania zadośćuczynienia w żądanej kwocie. Miarkując kwotę zadośćuczynienia uwzględniono zaburzenia zdrowia, ból odczuwany przez powoda, jak i uciążliwość leczenia. W odniesieniu do dolegliwości psychicznych strona pozwana wskazała, że są one wyłącznie subiektywne. Strona pozwana podniosła, że nie powinna ponosić odpowiedzialności za subiektywne odczucia powoda, niemające odzwierciedlenia w obiektywnym stanie rzeczy. Ponadto na stan psychiczny powoda miały wpływ także inne czynniki od tych wynikających z samego zdarzenia, tj. zdrowotne, zawodowe i osobiste. Ponadto powód nie przedstawił żadnej dokumentacji medycznej, która wskazywałaby na jakiegokolwiek zaburzenia psychiczne, a same negatywne odczucia związane z uczestnictwem w wypadku nie stanowią o powstaniu rozstroju zdrowia i nie mogą być brane pod uwagę przy rozstrzygnięciu o przyznaniu zadośćuczynienia pieniężnego.

W zakresie zwrotu kosztów leczenia, strona pozwana podtrzymała swoje stanowisko wyrażone w postępowaniu likwidacyjnym, a mianowicie fakt, iż kwota 620 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia wyczerpuje roszczenie powoda. Natomiast w zakresie zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych, po dokonaniu weryfikacji strona pozwana uznała kwotę 898,56 zł jako wyczerpującą roszczenie powoda w tym zakresie.

W odniesieniu do roszczenia powoda o zwrot utraconego zarobku w kwocie 23.279,17 zł strona pozwana wskazała najpierw, że w całości kwestionuje powyższe roszczenie. Następnie potwierdziła, że przyznała powodowi kwotę

19.604,22 zł w toku postępowania likwidacyjnego. Ubezpieczyciel podniósł, że szkoda w postaci utraconego zarobku ma charakter utraconych korzyści. Szkoda taka ma charakter hipotetyczny. Należy bowiem ustalić, jak kształtowałby się stan praw i interesów poszkodowanego, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Należy uwzględnić tylko takie następstwa w majątku poszkodowanego, które oceniając rozsądnie, według doświadczenia życiowego, w okolicznościach danej sprawy pozwoliłyby przewidzieć, że wzbogaciłyby majątek poszkodowanego. Natomiast w ocenie strony pozwanej powód w żadnym zakresie nie udowodnił powyższego roszczenia.

Strona pozwana poddała również w wątpliwość żądanie odsetek ustawowych od dat wskazanych w pozwie, które było zdaniem strony pozwanej bezzasadne, wskazując, iż sąd orzekający określa wysokość zadośćuczynienia na dzień wyrokowania i takie orzeczenie ma charakter konstytutywny.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 03.03.2017r. w pobliżu C., doszło do wypadku komunikacyjnego, podczas którego sprawca szkody M. S., kierujący pojazdem marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), wykonując manewr wyprzedzania w miejscu niedozwolonym, na łuki drogi i poruszając się z nadmierną prędkością, zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwka samochodem marki M. o numerze rejestracyjnym (...), prowadzonego przez powoda W. W. (1). W chwili ww. zdarzenia pojazd kierowany przez sprawczynię wypadku był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem u strony pozwanej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

(bezsporne, nadto: akta szkodowe strony pozwanej – k. 107)

Z miejsca zdarzenia Pogotowie (...) przewiozło powoda do szpitala w O., gdzie na skutek przeprowadzonych badań (m.in. TK kręgosłupa szyjnego, TK klatki piersiowej, RTG klatki piersiowej, RTG kolana, TK jamy brzusznej, USG jamy brzusznej) stwierdzono u powoda złamanie rzepki lewej z przemieszczeniem oraz stłuczenia klatki piersiowej. Opatrzono złamanie rzepki lewej tutorem gipsowym, zalecono prowadzenie oszczędnego trybu życia, stosowanie C. 40 mg jednej raz dziennie podskórnie oraz kontrolę w poradni ortopedycznej. Powód był hospitalizowany w dniach od 3 do 8 marca 2017 r. Dalsze leczenie powód kontynuował w Poradni (...) Urazowo-Ortopedycznej (...) Szpitala (...) we W., gdzie m.in. ponownie wykonano badania RTG rzepki lewej, stwierdzając wieloodłamowe złamanie rzepki lewej z pionowym i poziomym przebiegiem szczelin złamania o szerokości do 0,4 cm z niewielkim przemieszczeniem odłamów względem siebie. W dniu 10 kwietnia 2017 r. zdjęto powodowi gips. Powód w toku leczenia uskarżał się na nawracające bóle i obrzęki kolana. W dniu 08 maja 2017 r. wykonano u niego punkcję kolana i uzyskano płyn krwisto-surowicowy. Wydano mu skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne. W ramach leczenia powód odbył płatną rehabilitację – krioterapię, terapię polem magnetycznym, gimnastykę indywidualną oraz płatną konsultację psychologiczną. Powód na skutek poniesionych obrażeń przebywał na zwolnieniu lekarskim w okresie od 03 marca 2017r. do 23 czerwca 2017r.

Dowody : - karta informacyjna leczenia szpitalnego – k.28,

- dokumentacja lekarska powoda – k. 29-33
- wynik badania RTG z dnia 27.04.2017r. – k. 34-35,
- skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne – k. 36-37,
- druk (...) z dnia 30.05.2017r. – k. 38,
- druk (...) z dnia 08.03.2017r. – k. 39,
- druk (...) z dnia 05.04.2017r. – k. 40,
- druk (...) z dnia 08.05.2017r.- k. 41,

- faktura nr. (...) z dnia 08.06.2017r. – k. 42.

Pismem z dnia 19.06.2017r. powód zgłosił szkodę stronie pozwanej i wezwał do zapłaty 48.195,74 zł. Pismo zostało nadane w ten sam dzień listem poleconym za pośrednictwem Poczty Polskiej. Strona pozwana decyzją z dnia 21.07.2017r. przyznała powodowi zadośćuczynienie w kwocie 2.000 zł jako kwotę bezsporną.

Dowód : - pismo pełnomocnika powoda z dnia 19.06.2017r. – k. 64-69,

- potwierdzenie nadania z dnia 19.06.2017r. – k.70.

- pismo strony pozwanej z dnia 21.07.2017r. – k. 71-72.

- decyzja z dnia 19.12.2017r.– k. 87-88.

Decyzją z dnia 19.12.2017 r. strona pozwana przyznała i wypłaciła powodowi w dniu 20.12.2017 r.: kwotę 12.900 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia, odszkodowanie za koszty leczenia w kwocie 620 zł, odszkodowanie za poniesione koszty dojazdów do placówek medycznych w kwocie 898,56 zł oraz odszkodowanie za utracony dochód w kwocie 19.604,22 zł.

Dowody : - decyzja strony pozwanej z dnia 19.12.2017r.– k. 87-88.

Powód w chwili zdarzenia prowadził jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą W. W. (2) TRANS-POL, polegającą na transporcie drogowym towarów. Średni dochód powoda za okres od września 2016 r. do lutego 2017 r. wynosił 9.101,78 zł. Powód, gdyby nie zwolnienie lekarskie spowodowane wypadkiem z 03.03.2017 r., uzyskałby najprawdopodobniej dochód: w kwocie 8.514,56 zł za 29 dni w marcu 2017r., w kwocie 9.101,78 zł za kwiecień 2017r., 9.101,78 zł za maj 2017r. oraz kwota 6.978,03 zł za 23 dni czerwca 2017r., łącznie kwotę 33.696,15 zł.

Dowody :- zaświadczenie z (...) k.44

-informacje o wysokości dochodu z pozarolniczej działalności gospodarczej w roku podatkowym 2016– k. 45-46,

- podatkowa księga przychodów i rozchodów - Wrzesień 2016r. – k. 47-48,

- podatkowa księga przychodów i rozchodów- Październik 2016r – k. 49-51,

- podatkowa księga przychodów i rozchodów- Listopad 2016r – k. 52-53,

- podatkowa księga przychodów i rozchodów- Grudzień 2016r- k.54-55

- podatkowa księga przychodów i rozchodów- Styczeń 2017r – k. 56-57,

- podatkowa księga przychodów i rozchodów- Luty 2017r - k. 58-59,

- zaświadczenie z dnia 18.04.2017r.– k. 60.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił powodowi zasiłek chorobowy w łącznej kwocie 5.416,98 zł. Na wskazaną kwotę składają się: zasiłek chorobowy za okres 03.03.2017r.-05.04.2017r. w wysokości 1.539,34 zł, zasiłek chorobowy za okres 06.04.2017r.-07.05.2017r. w wysokości 1.481,72 zł, zasiłek chorobowy za okres 08.05.2017r.-30.05.2017r. w wysokości 1.064,58 zł oraz zasiłek chorobowy za okres 01.06.2017r.-23.06.2017r. w wysokości 1.331,34 zł.

Dowody : - potwierdzenia dokonania przelewów – k. 61-63

Sąd zważył, co następuje :

Powództwo w części, w jakiej zostało sprecyzowane w toku procesu, zasługiwało prawie w całości na uwzględnienie, a w zakresie w jakim powód ograniczył powództwo w toku procesu, postępowanie ulegało umorzeniu.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się na dowodach w postaci dokumentacji medycznej i innej przedłożonej przez powoda, oraz dokumentacji zawartej w aktach szkodowych strony pozwanej. Z uwagi na ograniczenie powództwa w niniejszej sprawie, na rozprawie w dniu 08.03.2018 r. powód cofnął wnioski dowodowe z przesłuchania świadka, opinii biegłych oraz przesłuchania powoda w charakterze strony, a strona pozwana wyraziła zgodę na cofnięcie tych wniosków dowodowych.

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. posiadacz (samoistny albo zależny) mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Zgodnie z art. 415 Kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

W rozpoznawanej sprawie strona pozwana nie kwestionowała w istocie, że co do zasady ponosi odpowiedzialność cywilną za sprawcę wypadku komunikacyjnego z dnia 03.03.2017 r. z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, natomiast kwestionowała wysokość żądania zadośćuczynienia twierdząc, że kwota przyznana w toku postępowania likwidacyjnego w pełni wyczerpuje roszczenia powoda. Stanowisko to było o tyle niezrozumiałe, że w chwili sporządzania odpowiedzi na pozew strona pozwana już zaspokoila w całości zgłoszone przez powoda w niniejszej sprawie roszczenie z tego tytułu. Strona pozwana nie uznała też w całości zgłoszonego w pozwie roszczenia powoda o zwrot utraconego dochodu, twierdząc, że powód nie udowodnił w żaden sposób swojego roszczenia o zwrot utraconego zarobku. Stanowisko to także uznać należy za niekonsekwentne mając na uwadze, że w chwili sporządzania odpowiedzi na pozew w niniejszej sprawie strona pozwana zaspokoila już w znacznej części zgłoszone przez powoda w niniejszej sprawie roszczenie z tego tytułu, wypłacając mu świadczenie w kwocie 19.604,22 zł.

Tymczasem roszczenie powoda o zapłatę w zakresie zwrotu utraconego dochodu należało uznać w całości za zasadne. Zgodnie bowiem z art. 444 § 1 Kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Z kolei z ogólniejszego przepisu art. 361 § 2 Kc wynika, że naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W piśmiennictwie prawniczym (tak m.in. A. Rzetecka-Gil, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna opubl. w LEX/el., 2011) przyjmuje się, że szkoda związana z utraconymi korzyściami (*lucrum cessans*) polega na tym, że majątek poszkodowanego nie wzrósł tak, jakby się stało, gdyby nie nastąpiło zdarzenie, z którym połączona jest czyjaś odpowiedzialność. Wskazuje się, że wskutek doznania tego rodzaju uszczerbku poszkodowany nie staje się bogatszy o to, czego bez wyrządzenia mu szkody mógł oczekiwać w przyszłości (zob. A. Rembieliński (w:) Kodeks..., s. 277). W orzecznictwie przyjęto, że szkodą w przypadku utraconych korzyści jest szkoda, którą określa to, co nie weszło do majątku poszkodowanego na skutek zdarzenia wyrządzającego tę szkodę, a inaczej mówiąc, to, co weszłoby do majątku poszkodowanego, gdyby zdarzenie wyrządzające szkodę nie nastąpiło (wyrok SN z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01, LEX nr 53144). Szkoda w postaci utraconych korzyści ma zawsze charakter hipotetyczny i do końca nieweryfikowalny. Nie można bowiem mieć z reguły pewności, czy dana korzyść zostałaby osiągnięta przez poszkodowanego, gdyby nie zdarzenie szkodzące. Jednak szkoda taka musi być przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniała ona w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła (por. wyrok SN z dnia 3 października 1979 r., II CR 304/79, OSNCP 1980, nr 9, poz. 164; wyrok SN z dnia 28 stycznia 1999 r., III CKN 133/98, niepubl.; wyrok SN z dnia 21 czerwca 2001 r., IV CKN 382/00, niepubl.; wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 r., III CK 495/02, niepubl.; wyrok SN z dnia 23 czerwca 2004 r., V CK 607/03, LEX nr 194103; wyrok SN z dnia 26 stycznia 2005 r., V CK 426/04,

niepubl.; A. Rembieliński (w:) Kodeks..., s. 277). W piśmiennictwie prawniczym wskazuje się, że jedną z postaci szkody polegającej na utraconych korzyściach może być utrata lub obniżenie zarobków w sytuacji szkody na osobie.

W niniejszej sprawie utracony dochód powoda w postaci niezyskanego wynagrodzenia za wykonanie usług w ramach prowadzonej działalności gospodarczej za okres od 03.03.2017r.-23.06.2017r. w żądanej kwocie 28.279,17 zł należy traktować właśnie jak korzyści majątkowe, które powód mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. Z ustaleń stanu faktycznego wynika zdaniem Sądu z bardzo dużym prawdopodobieństwem, że powód, gdyby nie wypadek komunikacyjny z dnia 03.03.2017r. uzyskałby ww. wynagrodzenie, gdyż wypadek komunikacyjny stanowił praktycznie wyłączną przyczynę, ze względu na którą powód nie był w stanie w okresie od 03.03.2017r. do 23.06.2017r. świadczyć swoich usług w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Strona pozwana niezasadnie twierdziła, że powód nie udowodnił w żadnym zakresie swojego roszczenia o zwrot utraconego zarobku. Powód w chwili wypadku prowadził jednoosobową działalność gospodarczą, której przedmiotem jest transport drogowy. Mając na uwadze specyfikę wykonywanej pracy i opierając się na doświadczeniu życiowym, należy uznać, że na skutek wypadku z dnia 03.03.2017r. powód doznał takich obrażeń, które nie pozwalały mu wykonywać pracy zawodowej, która polega na prowadzeniu pojazdów mechanicznych. Z doświadczenia życiowego wynika, że aby bezpiecznie prowadzić pojazd mechaniczny kierowca powinien mieć obie nogi sprawne. Niezależnie jednak od powyższego, zdroworozsądkowego podejścia, powód wykazał swoją niezdolność do pracy odpowiednimi dokumentami, tj. zaświadczeniami lekarskimi o niezdolności do pracy, które należy uznać za równoważne, w zgodzie z ustawodawstwem ubezpieczeń społecznych, z niezdolnością do wykonywanej działalności gospodarczej. Należy zatem przyjąć, że szkoda w postaci ww. utraconej części dochodu pozostaje w tzw. normalnym związku przyczynowym w rozumieniu art. 361 § 1 Kc z ww. wypadkiem i strona pozwana ponosi wobec powoda odpowiedzialność w postaci obowiązku odszkodowawczego w tym zakresie.

Powód wykazał też wysokość swojego roszczenia załączając odpowiednią, wiarygodną dokumentację w postaci podatkowej księgi przychodów i rozchodów za poszczególne miesiące i zaświadczenia wykwalifikowanej księgowej, na podstawie której to dokumentacji za wykazane należy uznać twierdzenie powoda, że uzyskałby wynagrodzenie za swoje usługi w okresie od 03.03.2017r.-23.06.2017r. w kwocie 33.696,15 zł, wyliczonej jako średnia z 6 ostatnich miesięcy przed wypadkiem. Powód uzyskał za ten okres świadczenie chorobowe z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w kwocie 5.416,98 zł, więc hipotetyczny zarobek, który mógłby zostać uzyskany przez powoda, gdyby nie wypadek, został pomniejszony o kwotę uzyskaną z ZUS, co daje kwotę 28.279,17 zł, której dochodził powód.

Zgodzić się przy tym należy z powodem, że strona pozwana nie wykazała ani nie wyjaśniła w toku procesu, dlaczego przyjęła że jedynie kwota 19.604,22 zł jest należna powodowi z tego tytułu. Z uzasadnienia decyzji strony pozwanej z dnia 19.12.2017 r. wynika wprawdzie że strona pozwana określając tę kwotę przyjęła średniomiesięczny dochód netto powoda za rok 2016 oraz pomniejszyła go o wypłaconą kwotę pobranego świadczenia chorobowego, powód słusznie jednak podniósł, że strona pozwana nie wskazała w ww. decyzji, w jakiej kwocie miesięcznej i za jaki okres uznała roszczenie w zakresie utraconego zarobku. W tej sytuacji ww. wyliczenie strony pozwanej należy uznać za arbitralne i w istocie nie uzasadnione należycie, co skutkowało brakiem możliwości kontroli przez sąd poprawności tego wyliczenia strony pozwanej, a w konsekwencji odrzuceniem takiego stanowiska strony pozwanej. Skoro strona pozwana zapłaciła powodowi w toku procesu kwotę 19.604,22 zł tytułem zwrotu utraconego zarobku, to różnica między żądanym, a wypłaconym świadczeniem wynosi zatem 8.674,95 zł i taką też kwotę Sąd zasądził w pkt. I wyroku.

Strona pozwana po wniesieniu pozwu spełniła część dochodzonych pozwem roszczeń, co skutkowało ze strony powoda ograniczeniem powództwa przed rozprawą w niniejszej sprawie do kwoty głównej 8.674,95 zł. Dlatego Sąd w pkt. II umorzył postępowanie co do kwoty 33.179,99 zł (41.854,94 zł – 8.674,95 zł) na podstawie art. 355 § 1 Kpc.

O odsetkach dochodzonych pozwem w niniejszej sprawie Sąd orzekł w oparciu o art. 481 Kc i art. 455 Kc w zw. z art.14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003.124. (...) z późn. zm.) mając na uwadze wskazany w ww. przepisie 30-dniowy termin do wypłaty świadczeń takich jak zadośćuczynienie i zwrot kosztów leczenia oraz granice żądania pozwu. Zgodnie z powołanym przepisem art. 14 ust. 1 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach

obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powołany przepis nakłada na ubezpieczyciela obowiązek spełnienia świadczenia najdalej 30. dnia od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Ubezpieczyciel może zająć stanowisko w sprawie przed upływem tegoż terminu, jednakże jego decyzja nie powoduje wówczas zmiany terminu wymagalności świadczenia, którego poszkodowany może dochodzić przed sądem najwcześniej w trzydziestym pierwszym dniu od daty zawiadomienia o szkodzie (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 14.06.2013 r., sygn. akt I ACa 539/13, Lex nr 1369453). Skoro zatem strona pozwana została zawiadomiona o szkodzie pismem z dnia 19 czerwca 2017r. (powód wykazał że nadał to pismo listem poleconym przez operatora pocztowego, a strona pozwana nie obaliła wynikającego stąd domniemania faktycznego doręczenia jej tego pisma, a nadto powód dodał do tej daty jeszcze 7 dni na doręczenie), to zgodnie z ww. regulacją w dniu 27.07.2017r. (a więc w następnym dniu po upływie ww. 30 dniowego terminu) pozostawała już bez wątpienia w opóźnieniu w zapłacie należnego zwrotu utraconego zarobku, który po ograniczeniu pozwu pozostał do zapłaty za okres wskazany w piśmie pełnomocnika powoda z dnia 19.06.2017 r. w kwocie 1.696,92 zł. Strona pozwana powinna była bowiem już do tego terminu przyznać powodowi zwrot utraconego zarobku w odpowiedniej wysokości, zgłoszone w ww. piśmie pełnomocnika powoda. W pozostałym zakresie roszczenie odsetkowe o zwrot utraconego zarobku w wysokości określonej w ww. piśmie podlegało oddaleniu jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, o czym orzeczono w pkt. III wyroku z niniejszej sprawie.

Natomiast o odsetkach od zasądzonej również w pkt. I wyroku kwoty 6.978,03 zł tytułem zwrotu utraconych dochodów za okres od 1 do 23 czerwca 2017 r., nie zgłoszonej w piśmie pełnomocnika powoda z 19.06.2017 r., Sąd orzekł w oparciu o art.481 Kc i art. 455 Kc, licząc je dopiero od dnia następnego po dniu doręczeniu stronie pozwanej odpisu pozwu w niniejszej sprawie, jako dorozumianego wezwania do zapłaty ww. kwoty. Skoro bowiem powód w toku postępowania likwidacyjnego nie zgłosił stronie pozwanej żądania zwrotu tej kwoty tytułem utraconych dochodów, a po raz pierwszy żądanie to zostało zgłoszone w pozwie, najwcześniejszą datą, od której możliwe jest ewentualne naliczanie odsetek za opóźnienie jest dopiero data doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej, a ściślej strona pozwana jest w opóźnieniu z zapłatą tej kwoty od dnia następnego po doręczeniu jej odpisu pozwu w niniejszej sprawie, a skoro doręczenie to nastąpiło w dniu 24.01.2017 r., to odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie tej kwoty należą się powodowi od dnia 25.01.2018 r. W pozostałym zatem zakresie i to roszczenie odsetkowe podlegało oddaleniu jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, o czym również orzeczono w pkt III wyroku w niniejszej sprawie.

Oddaleniu ulegało natomiast żądanie ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej wobec powoda na przyszłość za mogące się ujawnić w przyszłości inne, nieujawnione dotąd skutki wypadku z 03.03.2017r. Zgodnie z art. 189 Kpc powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Sąd w niniejszej sprawie podziela pogląd wyrażany ostatnio w orzecznictwie sądowym (tak m.in. wyrok SA w Białymstoku z 15.11.2012 r., I ACa 594/12, Lex nr 1235989), iż nie można zgodzić się z poglądem, zgodnie z którym pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Sądowi znane jest stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 24 lutego 2009 r. wydanej pod sygn. akt III CZP 2/09 (LEX 483372), zgodnie z którym pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Sąd jednak w sprawie niniejszej tego stanowiska nie podziela, uznając, że wskazywane przez Sąd Najwyższy trudności dowodowe przy prowadzeniu procesu wiele lat po zdarzeniu nie są wystarczającym argumentem za przyjęciem istnienia interesu prawnego. Niezależnie bowiem od tego, czy powód dysponowałby bądź nie dysponowałby wyrokiem ustalającym, jego sytuacja prawna oceniana poprzez pryzmat obowiązków w zakresie dowodzenia przedstawia się w tożsamy sposób. W przypadku ujawnienia się nowej szkody na osobie obowiązany będzie wykazać nie tylko fakt jej wystąpienia, rozmiar i skutki przekładające się na ocenę wielkości krzywdy i ewentualnej szkody majątkowej, ale także związek przyczynowy ze zdarzeniem, za którego skutki odpowiada strona pozwana. Samą zaś zasadę, niekwestionowanej zresztą, odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku z 2017 r. przesądza już rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie. Tymczasem sens wydania wyroku ustalającego zachodzi wtedy, gdy powstała sytuacja grozi naruszeniem stosunku prawnego lub statuje wątpliwość co do jego istnienia lub nieistnienia. Interes prawny powinien być

interpretowany z uwzględnieniem celowościowej wykładni tego pojęcia, konkretnych okoliczności danej sprawy i tego, czy strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw w drodze powództwa o świadczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02, Lex 391789). Niemniej, nawet przy uwzględnieniu stanowiska Sądu Najwyższego, w ocenie Sądu nie zachodzą podstawy faktyczne do stwierdzenia istnienia po stronie powoda interesu prawnego. Zadośćuczynienie jest bowiem tego rodzaju świadczeniem, które obejmuje swym zakresem nie tylko te krzywdy, które już powstały, ale również szkody które wystąpią w przyszłości, będące przewidywanym w chwili orzekania następstwem postępującego rozwoju już stwierdzonych schorzeń. Powód nie wykazał natomiast, wbrew obowiązkowi z art. 6 Kc, istotnego prawdopodobieństwa wystąpienia w przyszłości nowej szkody, nie objętej dotychczas ujawnionymi skutkami wypadku z dnia 03.03.2017 r. i z tego względu nie sposób doszukać się po stronie powoda interesu prawnego dla stwierdzenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość. Mając powyższe na uwadze powództwo o ustalenie podlegało oddaleniu jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, o czym również orzeczono w pkt III wyroku w niniejszej sprawie.

O kosztach procesu stron Sąd orzekł w pkt IV wyroku na podstawie art. 100 zd. 2 Kpc przyznając zwrot całości kosztów na rzecz powoda od strony pozwanej. Sąd postanowił przyznać koszty procesu w całości od strony pozwanej na rzecz powoda, ponieważ w toku procesu strona pozwana zapłaciła powodowi ogromną większość żądanej kwoty (co należy uznać za jednoznaczne z przegraniem sprawy przez stronę pozwaną - tak m.in. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 21.07.1951 r., C 593/51, OSN 1952, nr 2, poz.49 oraz w postanowieniu z 6.11.1984 r., IV CZ 196/84), natomiast prawie całe ograniczone powództwo Sąd uwzględnił, co znalazło wyraz w pkt. I sentencji wyroku. Powód w toku procesu uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania tj. co do terminów, od których mają być naliczane odsetki za opóźnienie od poszczególnych kwot oraz co do ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za szkody, które mogą ujawnić się w przyszłości.

Na niezbędne i celowe koszty procesu poniesione przez powoda składa się opłata od pozwu w kwocie 2.093 zł, ustalona w oparciu o art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kwota 2.400 zł tytułem należnej opłaty za czynności pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym (zgodnie z wyraźnym żądaniem powoda wyrażonym w piśmie z dnia 11.01.2018r.) oraz kwotę 17 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Łącznie Sąd w pkt. IV zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.510 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Mając powyższe na względzie, należało orzec jak w sentencji wyroku.